

DZIEŃ ZWIĄZKU HARCERSTWA ADWENTYSTYCZNEGO

4. kwartał • Zbiórka darów 5 października • Projekt Zarządu Kościoła



Nadszedł kolejny Dzień Związku Harcerstwa Adventystycznego w Polsce. Działamy i rozwijamy się dzięki błogosławieństwu Boga i Jego opiece, ale także dzięki zaangażowaniu ogromnej liczby osób poświęcających swoje talenty i czas na rzecz tej organizacji. Wszystkim za to serdecznie dziękujemy i mocno was ściskamy. Nie możemy też nie wspomnieć o wszystkich ofiarodawcach, którzy hojnie zaspokajają nasze potrzeby, tak finansowe, jak i wspierają modlitewnie, co wszyscy odczuwamy.

Rok 2025 będzie wyjątkowy, ponieważ obchodzimy 35. rocznicę pojawienia się harcerstwa adventystycznego w naszym kraju. Z tego względu mamy sporo planów z tym związanych, m.in. w czerwcu 2025 roku wspólne świętowanie podczas zjazdu drużyn w gronie członków Związku Harcerstwa Adventystycznego, osób, które kiedyś były związane z harcerstwem, gości, a także was, jeżeli będziecie mieli takie pragnienie.

W nadchodzącym roku nie zatrzymamy się. Wierzymy, że nasza harcerska metoda, połączona z poznawaniem Boga osobiście, nadal będzie realnie oddziaływać na serca młodych ludzi. Jak sami możecie zaobserwować, młodzież dzięki pracy różnych grup i osób, w tym oczywiście naszego harcerstwa, podejmuje coraz śmielej decyzje o oddaniu swojego życia Bogu, za co niech będzie chwała i cześć Najwyższemu.

Abyśmy mogli realizować plany w 2025 roku, niezbędne będą nam fundusze, które umożliwią dofinansowanie uczestnictwa dzieci i młodzieży w przygotowywanych obchodach. Dary zebrane w zborach, gdzie działa drużyna Związku Harcerstwa Adventystycznego, zostaną w całości przekazane tym drużynom, a dary z pozostałych zborów przekazane zostaną na harcerskie cele na szczeblu krajowym.

Bóg zapłać wszystkim darczyńcom!
Czuwaj! Marana-ta!

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas nabożeństwa sobotniego w osobnej kolekcje lub w przeznaczonych na ten cel kopertach.
2. Dar na projekt można również przekazać bezpośrednio na konto Zarządu Kościoła:

59 1750 0012 0000 0000 3024 9267, z dopiskiem: **ZHA**.

DZIEŃ ZWIĄZKU HARCERSTWA ADWENTYSTYCZNEGO

Lekcja I — 5 października

ZNAKI WSKAZUJĄCE DROGĘ



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 28 września

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: J 2,1-11; 4,46-5,16; Mk 3,22-23; Mt 12,9-14; J 5,16-47.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I wiele innych cudów uczynił Jezus wobec uczniów, które nie są spisane w tej księdze; te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc, mieli żywot w imieniu jego” (J 20,30-31).

Dlaczego Jan napisał swoją ewangelię? Czy chciał opisać cuda dokonane przez Jezusa? A może chciał pełniej przybliżyć Jego naukę? Jaki cel przyświecał powstaniu *Ewangelii Jana*?

W mocy i pod wpływem Ducha Świętego Jan wyjaśnia, dlaczego podjął się takiego dzieła. Stwierdza, że o życiu i czynach Chrystusa można napisać znacznie więcej (zob. J 21,25), ale to, co on napisał, ma służyć temu, „abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc, mieli żywot w imieniu jego” (J 20,31).

W tym tygodniu przyjrzymy się Janowemu opisowi pierwszych cudów dokonanych przez Jezusa — począwszy od przemiany wody w wino podczas przyjęcia weselnego, przez uzdrowienie chorego chłopca, a skończywszy na uzdrowieniu chorego przebywającego przy sadzawce Betezdzie.

Jan nazywa te cuda *znakami* (zob. J 4,48). Nie chodzi o znaki podobne do znaków drogowych, ale raczej o nadnaturalne wydarzenia wskazujące głębszą rzeczywistość, mianowicie fakt, iż Jezus jest Mesjaszem. W tych sprawozdaniach widzimy ludzi, którzy wiarą odpowiadali na działanie Jezusa. Ich przykłady uczą nas, byśmy postępowali podobnie.

Przeczytaj J 2,1-11. Jakiego znaku dokonał Jezus w Kanie Galilejskiej i jak pomogło to Jego uczniom uwierzyć w Niego?

Ujrawszy, jak Jezus cudownie przemienił wodę w wino, uczniowie otrzymali potwierdzenie, iż podjęli słuszną decyzję, by pójść za Nim. Był to dla nich ważny znak wskazujący na Jezusa jako posłanego przez Boga. (Przypuszczalnie uczniowie nie byli jeszcze wówczas gotowi zrozumieć, że Jezus jest Bogiem).

Mojżesz jako przywódca Izraelitów wyprowadził ich z Egiptu przy pomocy „znaków i cudów” (Pwt 26,8; zob. Pwt 6,22). Bóg posłużył się nim, by wyzwolić Izraelitów z niewoli. (W pewnym sensie Mojżesz był ich zbawicielem).

Bóg przepowiedział przez Mojżesza, że kiedyś pojawi się Prorok podobny do niego. Bóg nakazał Izraelitom posłuszeństwo wobec tego Proroka (zob. Pwt 18,15; Mt 17,5; Dz 7,37). Tym Prorokiem jest Jezus, a w 2. rozdziale *Ewangelii Jana* opisany jest pierwszy znak, jakiego dokonał, wskazujący w przeszłość na wyzwolenie Izraelitów z niewoli egipskiej.

Nil był największym bogactwem starożytnego Egiptu i był uważany przez Egipcjan za bóstwo. Jedną z plag egipskich dotknęła właśnie tej rzeki, tak iż woda w niej zmieniła się w krew. W Kanie Galilejskiej Jezus dokonał podobnego cudu, ale zamiast zmienić wodę w krew, zmienił ją w wino.

Wodą napełniono sześć kamiennych stągwi używanych na co dzień do rytualnych obmyć, co łączy ten cud jeszcze ściślej z biblijnym tematem zbawienia. Opisując cud przemiany wody w wino i nawiązując w ten sposób do wyzwolenia z Egiptu, Jan wskazuje na Jezusa jako Wyzwolicieła.

Jak gospodarz wesela ocenił niesfermentowane wino, w które Jezus przemienił wodę? Gospodarz był zaskoczony jakością napoju, gdyż nie wiedział o cudzie dokonanym przez Jezusa. Uznał więc, że z jakiegoś powodu pan młody zachował najlepsze wino na koniec przyjęcia.

Użyte tutaj greckie słowo *oinos* oznacza zarówno świeży, jak i sfermentowany sok winogronowy². Ellen G. White napisała, że sok, w który Jezus przemienił wodę, nie zawierał alkoholu³. Ci, którzy wiedzieli, co się stało, byli w najwyższym stopniu zdumieni.

Jakie masz powody, by podążać za Jezusem? (Z pewnością jest ich wiele).

² Zob. hasło *wine*, w: *Seventh-day Adventist Bible Dictionary*, Hagerstown 1979, s. 1177.

³ Zob. Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 106.

Podczas swojej ziemskiej służby Jezus dokonywał cudów, które pomagały ludziom uwierzyć w Niego. Jan opisał te cuda, aby także inni ludzie uwierzyli w Jezusa.

Przeczytaj J 4,46-54. Dlaczego Jan nawiązał do cudu dokonanego podczas przyjęcia weselnego w Kanie Galilejskiej?

Opisując drugi znak dokonany przez Jezusa w Galilei, Jan wskazuje pierwszy znak dokonany w Kanie Galilejskiej. Jan mówi niejako:

— Znaki dokonane przez Jezusa pomogą ci zrozumieć, kim On jest.

Następnie Jan dodaje: „To był drugi cud, który uczynił Jezus, gdy powrócił z Judei do Galilei” (J 4,54).

Odpowiedź Jezusa udzielona dworzaninowi na pierwszy rzut oka może się wydawać nieuprzejma. Jednak człowiek ten uczynił uzdrowienie swojego syna warunkiem uwierzenia w Jezusa. Jezus czytał w jego sercu i widział duchową chorobę groźniejszą niż śmiertelna choroba jego syna. Jak rażony piorunem człowiek ten nagle uświadomił sobie swoje duchowe ubóstwo, które mogło kosztować życie jego syna.

Należy pamiętać, że cuda same w sobie nie dowodzą, że Jezus jest Mesjaszem. Zdarzało się, że inni ludzie także dokonywali cudów. Niektórzy byli autentycznymi prorokami, a inni fałszywymi. Cuda dowodzą jedynie istnienia nadprzyrodzonych czynników, ale nie wszystkie cuda muszą pochodzić od Boga. (Szatan jest w stanie dokonywać cudów rozumianych jako nadprzyrodzone zjawiska).

Zrozpaczony dworzanin zdał się na miłosierdzie Jezusa, błagając o uzdrowienie syna. Jezus upewnił go, że jego prośba zostanie wysłuchana. Powiedział:

— „Idź, syn twój żyje” (J 4,50).

W języku greckim został użyty czas teraźniejszy odniesiony do przyszłości, jak wówczas, gdy o przyszłym wydarzeniu mówi się z taką pewnością, jakby już następowało. Tak więc ów człowiek nie pospieszył niezwłocznie do domu, ale ufając Jezusowi, wyruszył dopiero następnego dnia, a gdy przybył na miejsce, dowiedział się, że choroba jego syna ustąpiła wtedy, gdy Jezus wypowiedział słowa zapewnienia.

Jest to niezwykle wymowna lekcja wiary w Jezusa i zaufania do Niego!

Gdy jesteśmy świadkami cudu, jakie kryteria musimy zastosować do jego oceny, by mieć pewność, że pochodzi on od Boga?

Kolejny znak dokonany przez Jezusa i opisany przez Jana wydarzył się przy sadzawce Beteździe w Jerozolimie (zob. J 5,1-9). W tamtych czasach wierzono, że anioł poruszał wodę sadzawki, a pierwszy chory, który wszedł potem do wody, był cudownie uzdrawiany. Pod wpływem tej wiary krąganki nad sadzawką pełne były chorych liczących na uzdrowienie i czekających na kolejne poruszenie wody. Gdy Jezus przechodził obok sadzawki, ujrzał tłum chorych i kalekich osób.

Jakiż musiał to być widok! Wszyscy ci ludzie daremnie czekali na poruszenie wody i uzdrowienie. Jezus nie zamierzał ich ominąć, nie oferując im pomocy!

Przeczytaj J 5,1-9. Skoro wszyscy chorzy przebywający przy sadzawce pragnęli uzdrowienia, dlaczego Jezus zapytał właśnie człowieka chorującego od trzydziestu ośmiu lat, czy chce być zdrowy (zob. J 5,6)?

Gdy ktoś choruje przez długi czas, choroba staje się dla niego normą, a powrót do zdrowia — choć może się to wydawać dziwne — bywa nieco kłopotliwy. Jednak chory człowiek przy sadzawce Beteździe naprawdę pragnął być zdrowy. Problem w tym, że szukał uzdrowienia tam, gdzie nie mógł go znaleźć, aż wreszcie sam Stwórca stanął przed nim. Chory człowiek nie wiedział, z kim rozmawia, ale gdy został uzdrowiony, zaczął rozumieć, że spotkał kogoś bardzo szczególnego.

„Jezus nie wymagał od tego nieszczęśliwego człowieka okazania wiary; rzekł po prostu:

— »Wstań, weź łożę swoje i chodź« (J 5,8).

Wypowiedziane słowa ożywiły wiarę cierpiącego. Każdy nerw i mięsień zadrżał nowym życiem i w jego bezwładne członki wstąpiło nowe życie. Bez wahania podniósł się, aby spełnić polecenie Jezusa, i wszystkie jego mięśnie podporządkowały się jego woli. Zerwał się na nogi, na powrót stając się sprawnym człowiekiem. Jezus nie udzielił mu żadnych zapewnień boskiej pomocy. Człowiek ten mógł zwątpić i stracić jedyną szansę uzdrowienia. Uwierzył jednak słowom Chrystusa i, postępując zgodnie z nimi, odzyskał siłę⁴.

Później Jezus spotkał tego człowieka w świątyni i powiedział do niego:

— „Oto wyzdrowiałeś; już nigdy nie grzesz, aby ci się coś gorszego nie stało” (J 5,14).

Jak choroba wiąże się z grzechem? Dlaczego musimy pamiętać, że nie każda choroba jest bezpośrednim skutkiem jakiegoś szczególnego grzechu popełnionego przez nas?

⁴ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 145.

Znaki i cuda same w sobie nie są dowodem, że pochodzą od Boga. Jednak z drugiej strony, jeśli pochodzą od Boga, niebezpiecznie jest je odrzucać.

Przeczytaj J 5,10-16. Czego możemy się nauczyć z zatwardziałości przejawianej przez przywódców religijnych wobec Jezusa i cudu dokonanego przez Niego?

Gdy Jezus przedstawił się człowiekowi, który został uzdrowiony, ten natychmiast powiedział przywódcom religijnym, kto go uzdrowił. Można byłoby przypuszczać, że będzie to dla nich okazją do oddania chwały Bogu, ale przywódcy religijni „prześladowali Jezusa (...) i szukali Go zabić, ponieważ to uczynił w sobotę” (J 5,16 PSB).

Leczenie było dopuszczalne w sobotę wyłącznie w nagłych przypadkach. Ten człowiek był niepełnosprawny od trzydziestu ośmiu lat, więc trudno byłoby zaliczyć jego przypadek do nagłych. Ponadto w jakim celu Jezus kazał mu zwinąć legowisko, na którym leżał, i nosić je ze sobą? Żydom wydawało się, że ktoś, kto ma moc od Boga, by dokonać takiego cudu, powinien wiedzieć, że w sobotę nie wolno nosić maty do spania. Jezus najwyraźniej pragnął ich skłonić do głębszego studiowania biblijnych prawd wykraczających poza reguły i przepisy stworzone przez ludzi i nierzadko wypaczające prawdziwą wiarę.

Przeczytaj J 9,1-16; Mk 3,22-23; Mt 12,9-14. Czego uczą nas te przypadki o tym, jak zatwardziali potrafią być ludzie, bez względu na dowody?

Jak to możliwe, że przywódcy religijni stali się takimi duchowymi ślepcami? Przypuszczalnie stało się tak wskutek zepsucia ich serc, fałszywych wierzeń w Mesjasza jako wyzwoliciela spod rzymskiego jarzma, a także wskutek umiłowania władzy oraz braku poddania się Bogu. Wszystko to sprawiło, że ludzie ci odrzucili prawdę, choć została odkryta przed ich oczami.

Przeczytaj J 5,38-42. Przed czym ostrzegał Jezus? Czego nas to uczy? Co w nas sprawia, że stajemy się ślepi na prawdę, którą powinniśmy znać i stosować w swoim życiu?

Cud przy sadzawce Betezdzie stał się znakomitą okazją dla Jana, by podkreślić, kim jest Jezus. Jan poświęcił dziewięć wersetów na opis cudu i około czterdziestu wersetów (zobacz poniżej), by opisać Tego, który dokonał owego cudu.

Przeczytaj J 5,16-18. Dlaczego Jezus był prześladowany za to, że dokonał uzdrowienia w sobotę?

Słowa zawarte w J 5,18 mogą się wydawać niepokojące, gdyż sugerują, że Jezus nie zachowywał soboty. Jednak dokładniejsze zapoznanie się z J 5,16-18 wskazuje na to, że Jego działalność w sobotę jest całkowicie zgodna z Jego duchową więzią z Ojcem. Bóg w sobotę nie przestaje podtrzymywać istnienia wszechświata. Tak więc działania Jezusa w dniu sobotnim były częścią Jego twierdzenia, iż jest On Bogiem. Przywódcy religijni krytykowali Go i potępiali za rzekome łamanie soboty i uzurpowanie sobie prawa do równości z Bogiem.

Przeczytaj J 5,19-47. Co Jezus powiedział, by pomóc żydowskim przywódcom zrozumieć Jego tożsamość, i jak Jego słowa zostały potwierdzone przez cud, którego dokonał?

Jezus bronił słuszności swojego postępowania na trzy sposoby. Po pierwsze wskazał na swoją ścisłą więź z Ojcem (zob. J 5,19-30). Podkreślił, że On i Ojciec działają zgodnie i to w takim zakresie, iż Jezus ma władzę sądenia i wskrzeszania zmarłych (zob. J 5,25-30).

Po drugie Jezus powołał się kolejno na czterech świadków: Jana Chrzciciela (zob. J 5,31-35), cuda dokonywane przez samego siebie (zob. J 5,36), Ojca (zob. J 5,37-38) oraz *Pismo Święte* (zob. J 5,39). Wszyscy ci świadkowie składają pozytywne świadectwo na rzecz Jezusa.

I wreszcie w J 5,40-47 Jezus uświadomił swoim oskarżycielom potępienie ciążące na nich samych. Ukazał im przeciwieństwo między Jego służbą a ich egoizmem. Powiedział im, że potępi ich Mojżesz (zob. J 5,45-47), w którym oni pokładają nadzieję.

Jak możemy uniknąć pułapki, która polega na tym, że wierząc w Boga i wyznając właściwe zasady wiary, nie poddajemy się w pełni Chrystusowi? Przedstaw swoją odpowiedź podczas wspólnego studium *Pisma Świętego*.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Jezus nie udzielił mu [chorującemu od trzydziestu ośmiu lat] żadnych zapewnień boskiej pomocy. Człowiek ten mógł zwątpić i stracić jedyną szansę uzdrowienia. Uwierzył jednak słowom Chrystusa i, postępując zgodnie z nimi, odzyskał siłę.

Dzięki takiej samej wierze możemy uzyskać uzdrowienie duchowe. Przez grzech zostaliśmy oderwani od życia Boga. Nasze dusze zostały sparaliżowane. W oparciu o własne siły nie jesteśmy zdolni do prowadzenia świętego życia, tak jak sparaliżowany człowiek nie potrafił chodzić. (...) Niech ci zrozpaczeni i borykający się z losem zwrócą oczy w górę. Zbawiciel pochyla się nad wykupionymi swą krwią, zwracając się do nich z nieopisaną czułością i litością:

— »Chcesz być zdrowy?« (J 5,6).

Zaprasza was, abyście powstali w zdrowiu i pokoju. Nie czekajcie, aż poczujecie, że jesteście uzdrowieni. Uwierźcie Jego słowu, a zostanie spełnione. Skierujcie waszą wolę ku Chrystusowi. Okażcie chęć, aby służyć, a dzięki Jego słowu otrzymacie siłę. Bez względu na to, jak złe są zwyczaje, które na skutek długiego pobłażania omotały duszę i ciało, Chrystus pragnie i może nas od nich uwolnić. On chce tchnąć życie w duszę, która umarła »przez upadki i grzechy« (Ef 2,1). Chce uwolnić więźnia, który tkwi wśród choroby i nie-szczęcia w okowach grzechu⁵.

„Jezus odrzucił oskarżenie o bluźnierstwo.

— Moje prawo — rzekł — czynienia tego, o co mnie oskarżacie, opiera się na tym, że jestem Synem Bożym, mającym wspólną z Nim [Ojcem] naturę, cel i wolę⁶.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Zastanów się nad przestudiowaną lekcją. Wiara była kluczem otwierającym drogę do uzdrowienia. Postawa przywódców religijnych ilustruje zagrożenie, jakim są powątpiewanie i niewiara. Dlaczego nie powinniśmy mylić zadawania pytań i dociekania prawdy, które są udziałem nas wszystkich, z pielęgnowaniem zwątpienia? Czym różnią się te postawy i dlaczego ważne jest, byśmy je rozróżniali?

2. Wróć do ostatniego pytania z czwartkowej części lekcji. Dlaczego jako adwentyści dnia siódmego musimy szczególnie strzec się przed zagrożeniem, o którym jest mowa w tym pytaniu? Chociaż ważne jest posiadanie wiedzy o stanie człowieka po śmierci oraz świętowanie właściwego dnia tygodnia, dlaczego znajomość tych faktów nas nie zbawia? Gdzie możemy znaleźć zbawienie i jak możemy je przyjąć?

3. Przeczytaj uważnie J 5,47. W jakim sensie ci, którzy na przykład zaprzeczają ogólnoświatowemu potopowi i stworzeniu świata w ciągu sześciu dosłownych dni, czynią właśnie to, przed czym Jezus ostrzega nas w tym wersecie?

⁵ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 145.

⁶ Tamże, s. 150.